



Wieczór kawalerski

„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

PRZEKRÓJ
31-012 KRAKÓW
ul. Reformacka 3

24-01-99

Nr z dn.

Kogo by tu poślubić?

Jeżeli farsa nosi tytuł „Wieczór kawalerski” (w polskiej wersji) lub „Perfect wedding” („Doskonałe wesele” – tak dosłowne brzmi angielski oryginał), to wiadomo, że podczas przygotowań do podniosłej uroczystości wszystko będzie szło jak po grudzie i najprawdopodobniej do ślubu w ogóle nie dojdzie. Nie inaczej jest w sztuce Robina Hawdona, którą na Scenie Pod Ratuszem wyreżyserował Janusz Sztybel.

Nie ma sensu zdradzać szczegółów, wystarczy zaznaczyć, że w pierwszej scenie – która rozgrywa się w poranek po wieczorze kawalerskim – Pan Młody budzi się w hotelowym łóżku obok dziewczyny, która bynajmniej nie jest jego narzeczoną. Prawdziwa Panna Młoda ma zjawić się za chwilę, by rozpocząć szykowanie się do ślubu...

Punkt wyjścia jest nie najgorszy i od tej pory, ku ucieście widzów, komplikacje zaczynają się piętrzyć jak lawina. W kamuflowaniu skandalu nieszczęsnemu bohaterowi pomagają: Tom (Tomasz Wysocki gra dość grubą kreską raczej błazna niż weselnego drużbę) i Julie (Marta Bizoń w roli pokojówki z zasadami celnie wygrywa puenty). Akcja, która mknie na złamanie karku, wymaga świetnej synchronizacji działań, trzeźwości umysłu i refleksu. Z wyśrubowanym tempem i precyzją ak-

torzy raczej nie mają problemów. Gorzej, że czasem kusi ich psychologizm w budowaniu postaci – zawsze dla farsy groźny.

Można by też przyczepić się do autora – w niektórych scenach bohaterowie brną w kłopoty na własną prośbę i nieco na siłę, a nie w wyniku nieuchronnego zamykania wydarzeń (Judy chyba ze dwa razy mogłaby wyjść z pokoju i dalszego ciągu po prostu by nie było). Jednak, gdy w finale wpada rozjuszony właściciel hotelu, Dupont (Dariusz Gnatowski), i z rozkosznym francuskim akcentem stara się rozpędzić towarzystwo, ten stary – przyznajmy szczerze – chwyt bawi jak zwykle.

AGNIESZKA FRYZ-WIĘCEK

Robin Hawdon, *Wieczór kawalerski*, przekład: Elżbieta Woźniak, reżyseria: Janusz Sztybel, scenografia: Anna Sekuła, muzyka: Krzysztof Szwejger, ruch sceniczny: Artur Dobrzański, premiera prasowa: 9 stycznia 1999



Marta Bizoń, Andrzej Deskur, Katarzyna Galica fot. Z. Lagocki